



Konferencja wprowadzająca w rok formacyjny 2020-21

Drodzy Wspólnotowicze!

Rok formacyjny, który obecnie zaczynamy będzie oparty, tak jak rekolekcje, na Drugim Liście św. Pawła do Koryntian. Zanim jednak otworzymy to Słowo, cofnijmy się do poprzedniego roku formacyjnego - pozwoli to zobaczyć perspektywę z jaką - jako Wspólnota Św. Pawła - otwieramy ten tekst.

Poprzedni rok formacyjny był tak skonstruowany, abyśmy - przyglądając się specjalnie dobranym postaciom z Ewangelii - zobaczyli kolejne etapy zmierzania ku duchowej dojrzałości i bliższej relacji z Bogiem. Taka konstrukcja miała być pomocą w nazwaniu naszego miejsca w rozwoju duchowym i określenie tego co jest nam potrzebne na bieżącym etapie. Dodatkowo, refleksja nad tymi "etapami", doprowadziła nas do zobaczenia w nich nie tyle jednorazowego doświadczenia, co raczej *warstw* naszego doświadczenia wiary, które jest żywe, a więc nieustannie podlega aktualizacji i przeżywaniu na nowo.

W tym kluczu przejdźmy przez zeszłoroczne tematy identyfikując warstwy naszego doświadczenia wiary. Kobieta z uczty u Szymona przybliżyła nam konieczną konfrontację grzechu i miłości. Ta konfrontacja jest jednocześnie fundamentem (uznaniem siebie jako istoty grzesznej, a Boga jako miłości) i powracającym doświadczeniem. Na Maryję patrzyliśmy jako wzór oddania życia Jezusowi. To oddanie ciągle powinniśmy ponawiać. Przyglądaliśmy się uczniowi Chrystusa - Ananiaszowi, kiedy ten usłyszał o swoim zadaniu i stał się sługą Chrystusa. Dla nas również zlecona przez Jezusa misja może być nie tylko poza naszymi planami, ale też chęciami. Patrząc na Marię z Betanii staraliśmy się zobaczyć jak bycie sługą Jezusa pogodzić z codziennymi obowiązkami. One wydają się *codzienną* przeszkodą w przybliżaniu do Pana. Wreszcie patrząc na diakonów pierwotnego Kościoła - Szczepana i Filipa staraliśmy się zrozumieć, że w budowaniu nadprzyrodzonego Królestwa nadprzyrodzone charyzmaty Ducha Świętego są naturalnym narzędziem. A my stale musimy otwierać się na nie, aby dawać coraz więcej przestrzeni działania bezpośrednio dla Ducha Świętego.

W programie formacyjnym zeszłego roku była jeszcze jedna postać, o której nie zdążyliśmy (częściowo przez sytuację epidemiologiczną) opowiedzieć. Nikodem - bo o nim mowa - chciał przedstawić się nam w późniejszym czasie i teraz wprowadzi nas w nowy rok formacyjny i w tekst Drugiego Listu do Koryntian.

Nikodem to ten "nauczyciel Izraela", który przychodzi do Jezusa w nocy. Opowiada o tym Jan, a wydarzenia te dzieją się na samym początku działalności publicznej Jezusa (J 3, 1-21). Choć rozmowa zaczyna się brakiem zrozumienia słów Jezusa przez Nikodema (jakby Nikodem nie dorastał do poziomu Jezusa), to mimo to Jezus przechodzi do dłuższego, jeszcze bardziej trudnego w zrozumieniu wywodu na temat swojej tożsamości. Można powiedzieć, że powierza Nikodemowi tajemnicę, której on z pewnością nie był w stanie zrozumieć. Na tym

rozmowa się kończy. Nikodem odchodzi i pozwala o sobie zapomnieć przez 16 rozdziałów Ewangelii Jana, to jest przez całą działalność publiczną Jezusa trwającą około trzy lata. Jednak po śmierci Jezusa, kiedy wszyscy w niego zwątpili i wszystko wszystkim wydaje się przegrane, Nikodem niespodziewanie pojawia się znowu na kartach ewangelii, aby uczcić ciało Jezusa zdjęte z krzyża. Przynosi ponad 30 kg bardzo drogiego specyfiku¹ i rezygnuje z obchodów Paschy (skalał się rytualnie poprzez dotykanie zmarłego).

Musimy sobie w tej sytuacji zadać pytanie: co spowodowało taką dziwną dynamikę i jak wytłumaczyć odwrotne niż u apostołów zachowanie? Odpowiedź zawiera się w tym, co Jezus powiedział Nikodemowi w pierwszej rozmowie, a co wykonano się na krzyżu: "podobnie jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak On (Syn Człowieczy) musi być wywyższony." To był znak dla Nikodema i ostateczne potwierdzenie, że wszystko, co powiedział Jezus tamtej nocy było prawdą. Nikodem nie tylko pamiętał tamto spotkanie, ale musiał rozmyślać o nim często. Z biegiem lat, łącząc to co usłyszał z nauczaniem publicznym Jezusa i Jego postawą, z tekstami Proroków - zaczynał rozumieć. Wiedział do czego zmierza Jezus. Dzięki nocnej rozmowie głębiej niż inni ludzie dostrzegł, że Jezus uważa siebie za Mesjasza, Syna Jahwe. Jednak uwierzenie w tak niesamowitą zmianę wobec wyobrażeń wymagało konkretnego znaku. Ten znak dokonał się na Krzyżu.

Postawa Nikodema polegająca na zgłębianiu rzeczywistości Słowa i wypatrywania znaku jego potwierdzenia możemy nazwać kontemplacją Słowa. Możemy tę umiejętność nazwać duchowym wzrokiem. Zobaczmy, że nawet uczniowie, którzy byli z Jezusem bardzo blisko, zatrzymali się na zewnętrznej stronie rzeczywistości i na swoich oczekiwaniach. Przez to interpretowali rzeczywistość zewnętrzną. Nikodem natomiast wyrobił sobie duchowy wzrok, który pozwolił mu w kluczu spraw duchowych interpretować znaki w rzeczywistości. Taki sposób życia rzeczywiście jawi się jako kolejny i szczytowy, po posługiwaniu się charyzmatami, etap (lub warstwa, umiejętność duchowa) rozwoju duchowego w chrześcijaństwie.

Podsumujmy, kontemplacja w tym ujęciu polega na przyjęciu od Boga jego Słowa, które nas przerasta. Nie możemy takiego Słowa po prostu w pełni przyjąć od razu, ale to co możemy zrobić, to zapamiętać je. Następnie możemy powoli starać się ogarnąć je naszym rozumem, próbować kojarzyć fakty. Jednak to Słowo będzie ciągle przekraczać nasze doświadczenie, co powoduje, że trudno być absolutnie pewnym naszego wyjaśnienia. Żeby je potwierdzić potrzeba wypatrywać znaku, który sam Bóg daje przygotowanemu kontemplatykowi, aby głęboko przekonał się do wizji, jaką daje Bóg. Kontemplacja jest nauką cierpliwości, że nie wszystko i nie od razu będzie dla nas jasne. A jednocześnie jest nauką zaufania, że Bóg chce nas przez poprowadzić. Ważne jest to, żeby towarzyszyło nam pragnienie zrozumienia i przekonania do Jego Słowa.

Wiedząc więc na czym polega dojrzałe przyjmowanie Słowa, jesteśmy bardziej gotowi na rozpoczynający się rok formacyjny. Nie można bowiem czytać Drugiego Listu do Koryntian inaczej jak Słowa do kontemplacji, które zdecydowanie jest ponad poziomem naszego życia duchowego. List ten jest bowiem w swojej istocie świadectwem życia wewnętrznego Pawła. Na

¹ Ciekawostką jest fakt, że mieszaniny mirry i aloesu nie używano go normalnie do pogrzebu izraelskiego, zwłaszcza, że taka ilość kosztowała majątek; ten dar należy więc rozumieć jako namaszczenie podobne do tego, które dokonała Maria z Betanii i dar jaki złożyli Mesjaszowi mędrcy ze wschodu - jest to właśnie znak tego że Nikodem w tak niesprzysiężającym momencie uwierzył w Jezusa jako Zbawiciela.

etapie pisania listu św. Paweł był nie tylko doświadczonym ewangelizatorem, ale też jego przyłgnięcie do Pana było heroiczne. I choć tego nie widzieliśmy, kiedy rozeznawaliśmy temat i Słowo na nowy rok formacyjny, to z perspektywy zmierzenia się z tym tekstem podczas przygotowań i w trakcie rekolekcji widzimy, że Duch Święty chce nam postawić przed oczyma mistrza chrześcijańskiej postawy -- Patrona naszej wspólnoty św. Pawła. Kontemplując więc jego własne świadectwo, będziemy pociągani do podniesienia naszego własnego życia ku większej świętości.

Hasłem kończącym poprzednie (2019) rekolekcje było: "to ja czynię Ciebie nowym" – w zamyśle było to zawężenie słów Jezusa z Apokalipsy "Oto czynię *wszystko* nowe" (Ap 21, 5). I choć Pan pokazał, że "wszystko" może się zmienić w stopniu, który dla wszystkich ludzi był niewyobrażalny, to Pan Bóg chce także "Ciebie" uczynić nowym, świętym jak Paweł, na wzór Jezusa. Słowo to upomina się o naszą uwagę także w tym roku - teraz jeszcze bardziej Duch Święty precyzuje, że jednoznacznie chodzi o Nas - "kto jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem. Stare przeminęło - i nastąpiło nowe!" (2Kor 5, 17) Zrozumiał to Nikodem, także i my możemy przybliżyć się do zrozumienia tego Słowa.

Kiedy mamy już większą jasność co do drogi formacyjnej na ten rok, każdy z nas może podjąć coroczną decyzję, czy chce tą drogą iść. Zakres decyzji i zobowiązania formacyjne zostały wyjaśnione w oddzielnym tekście dostępnym na naszej stronie (<http://wspolnotapawla.pl/decyzja>). Rozpoczynające się właśnie spotkania w małych grupach są miejscem, w którym możemy podjętą decyzję zakomunikować wobec wszystkich. Zachęcamy też do szybkiego przygotowania się do skrutynium, czyli rozmowy z animatorem (plan i jednocześnie pomoc w przygotowaniu się do tego spotkania: <http://wspolnotapawla.pl/skrutynium>).

Niech dobry Bóg prowadzi nas przez odnowę naszych serc!

Grupa Odpowiedzialnych

Wspólnoty Św. Pawła w Krakowie